

## **JEŹDZIMY SPOKOJNIE = BEZPIECZNIE**

Słynny kierowca **Jacke Stewart**, 3-krotny Mistrz Świata Formuły I-szej zaprogramował bardzo prosty test szkoleniowy dla kierowców.

**Dewizą tego programu jest jazda spokojna i płynna, co ma bardzo duże, praktyczne znaczenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, a także korzystnie wpływa na stan techniczny pojazdu.**

Skonstruował specjalne urządzenie w formie „talerza” (w środku z piłką tenisową na sznurku), który umocowuje się na masce samochodu. Należy przejechać wyznaczoną trasę (kilkaset metrów), nie gubiąc piłeczki. Jeśli ona wypadnie w czasie jazdy, a także na mecie należy zatrzymać samochód, piłeczkę włożyć do „talerza” i dalej kontynuować jazdę. Jazda jest na czas np. przejazd dwa razy i liczy się czas lepszy. Jest to świetna zabawa dla kierowców stwarzająca możliwość rywalizacji sportowej. Najważniejsze jest jednak to, że w czasie jazdy, a także hamowania przed metą (linia mety musi się znaleźć pomiędzy osiami pojazdu), kierowca uczy się jeździć płynnie, a jest to bardzo pouczające. Każde gwałtowne przyspieszenie jak i nagłe hamowanie powoduje wypadnięcie piłki.

**Gdybyśmy tak jeździli „stylem Stewarta” po naszych polskich drogach, to na pewno ilość kolizji i wypadków byłaby znacznie mniejsza, a ruch drogowy zostałby „uspokojony”.**

Automobilklub Kielecki zaadoptował pomysł p. Stewarta i skonstruował testujący „talerz”, organizując cyklicznie na torze kartingowym w Miedzianej Górze tego typu jazdy szkoleniowe, a nawet zawody. Cieszą się one ogromną popularnością a rywalizacja czasowa jest jak w sporcie wyczynowym. Szereg Automobilklubów i Klubów PZM przyjęło już propozycję tej oryginalnej i pożytecznej jazdy. W sezonie 1998 odbędą się nie tylko lokalne imprezy lecz i ogólnopolski finał na torze w Miedzianej Górze k/Kielc.

Wszelkie informacje można uzyskać w Automobilklubie Kieleckim tel. (041) 361-99-20.

Pierwszym kierowcą, który zademonstrował kilka lat temu na torze „Kielce” urządzenie Stewarta, był znany zawodnik, a obecnie prezes firmy ELF Polska p. Błażej Krupa. A był on instruowany za granicą przez samego mistrza p. J. Stewarta. Pokazujemy urządzenie testujące „talerz” na samochodzie p. Błażeja Krupy.

